

# F. Rosiński

---

"Pochodzenie człowieka", M.F.  
Niestruch, Warszawa 1974 :  
[recenzja]

---

*Studia Philosophiae Christianae* 11/2, 201-203

---

1975

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

jąć, że istnieć ona będzie nieograniczenie długo. Zagadnienie to pozostaje otwarte. Dalszym badaniom pozostawia się jego rozwiązanie.

Z przedstawionego pobieżnego bardzo przeglądu treści pracy widać wyraźnie, jak można sądzić, cechy charakterystyczne recenzowanej pracy. Zaliczyć do nich należy współczesność i aktualność tematu, znajdującego się w centrum dyskusji naukowych i filozoficznych, a także nowoczesność ujęcia całej problematyki. Ostatnia cecha powoduje, że praca nie jest łatwa do czytania. Wymaga gruntownego wykształcenia matematycznego, fizycznego i filozoficznego. Nie ma jednak na to rady. Jeżeli nie chce się pozostawać na gruncie dyletanckich rozważań, lecz ujmować rzecz prawdziwie współcześnie nieodzowna jest odpowiednia wiedza przyrodnicza i filozoficzna. Omawiana książka jest ładną próbką takiego właśnie rzetelnego i poważnego ujęcia zagadnienia. Piszący te słowa jest przekonany, że przedstawiciele filozofii niemarksistowskiej, nie będą skłonni przyjąć wszystkich sugestii podawanych przez Autora. To jednak nie przeszkadza, aby uznać solidność samej roboty naukowej. Każdy filozof odniesie z lektury tej książki wiele korzyści naukowych, a także satysfakcji. Pracę tę można z pożytkiem wykorzystać na zajęciach z filozofii fizyki.

M. Lubański

M. F. Niesturch: *Pochodzenie człowieka* (przełożył z rosyjskiego P. Bergman), PWN, Warszawa, 1974.

Człowiek zawsze interesował się swoją przeszłością, o czym świadczą zarówno opisy początków ludzkości w najstarszych zabytkach piśmiennictwa światowego, jak i najnowsze odkrycia różnych kopalnych form człowiekowatych zwłaszcza w Afryce i Azji Wschodniej, pozwalające coraz dokładniej odtworzyć poszczególne etapy hominizacji. Aczkolwiek w Polsce, jak wiadomo, nie udało się dotychczas znaleźć szczątków kostnych człowieka neandertalskiego, a tym mniej praczłowieka lub australopiteka, to jednak poświęca się w naszym kraju wiele uwagi problematyce antropogenetycznej, o czym świadczy chociażby pokaźna liczba prac z tej dziedziny, opublikowanych przez polskich autorów w kraju i za granicą.

Do tej pory brak jednak było w naszym piśmiennictwie obszernej monografii naukowej, w której by ogół problemów związanych z filogenezą człowieka znalazł dogłębne syntetyczne omówienie; przykład pracy Niesturcha, jednego z najwybitniejszych antropologów radzieckich, znanego ze swych publikacji daleko poza granicami swego kraju, niewątpliwie pozwoli w pewnej mierze zapotrzebowanie to zaspokoić.

Książka o „Pochodzeniu człowieka” stanowi syntezę badań wielu dyscyplin naukowych nad powstaniem i rozwojem filogenetycznym rodziny *Hominidae*, zwłaszcza paleoantropologii, prymatologii, anatomii porównawczej, genetyki, etologii i psychologii. Praca składa się z trzech części niecałkowicie równych, z których pierwsza poświęcona jest analizie i krytyce różnych hipotez dotyczących pochodzenia człowieka, w części drugiej autor omawia właściwości budowy ciała ludzkiego i powstanie praczłowieka, w trzeciej zaś części przedstawione są poszczególne etapy filogenezy człowieka w świetle danych paleoantropologicznych.

Stosunkowo dużą część swej pracy autor poświęcił na szczegółowe omówienie starych i nowych teorii pochodzenia człowieka, z których wiele ma dziś już tylko wartość historyczną. Słusznie zauważa Stęślicka-Mydlarska w przedmowie do wydania polskiego tej książki, iż „można by zarzucić autorowi, że nieraz zbyt drobiazgowo zbija poglądy od dawna odrzucone, np. hipotezę Osborna” (s. 8); tymczasem o niektórych nowszych teoriach antropogenetycznych w ogóle nie wspomina. Zbyt ostro też wypadła w wielu przypadkach polemika z uczonymi, reprezentującymi odmienne opinie i światopogląd.

Interesujące stanowisko zajął autor w kwestii pozycji *Australopithecinae* w filogenezie człowieka, których nie zalicza do człowiekowatych (*Hominidae*), lecz do rodziny dużych małp człekopodobnych (*Pongidae*). Miałyby one reprezentować jedynie „jakąś boczną gałąź w stosunku do linii ewolucyjnej właściwych *Hominidae*” (s. 61), których najstarszymi znanymi przedstawicielami byłiby jego zdaniem dopiero praludzie (*Homo erectus*). Trudno się jednak zgodzić z tym raczej odosobnionym poglądem, podzielanym również przez niektórych innych badaczy radzieckich, jak np. Zubowa i Rogińskiego, tym bardziej, iż autor nie stara się w swej pracy szczegółowej uzasadnić swej opinii. Należy zauważyć, iż prawie wszyscy antropologowie, między innymi również polscy, zaliczają *Australopithecinae* do człowiekowatych, aczkolwiek w kwestii używania i wytwarzania narzędzi przez te morfologicznie i psychicznie prymitywne istoty istnieje wśród autorów jeszcze wiele kontrowersyjnych ocen. Nawet grupę *Homo habilis*, odznaczającą się niewątpliwie większą objętością mózgowia niż *Australopithecinae*, Niesturch uważa tylko za „jeden z geograficznych wariantów populacji typu *Australopithecus*” (s. 102). W kwestii praojczyzny ludzkości wypowiada się nie za kontynentem afrykańskim, lecz za południową częścią Azji.

Bardzo szczegółowo omówił autor budowę człowieka, porównując ją z cechami morfologicznymi ludomałp i innych naczelnych, przy czym zwrócił należną uwagę na cechy specyficznie ludzkie, zwłaszcza chód dwunożny, postawę wyprostowaną i rozwój mózgowia. Wiele też miejsca poświęcił omówieniu działalności narzędziotwórczej i roli pracy

w procesie hominizacji, a także rozwojowi funkcji psychicznych ze szczególnym uwzględnieniem myślenia abstrakcyjnego i mowy werbalnej. Autor wykorzystał tu przede wszystkim bogaty dorobek uczo-nych radzieckich w zakresie neurofizjologii, etologii naczelnych, psychologii i innych nauk.

W dziedzinie antropogenezy Niesturch przyjmuje trzy zasadnicze etapy formowania się człowieka, mianowicie stadium praczłowieka, następnie stad. człowieka neandertalskiego oraz stad. człowieka rozumne- go; jak widać, z pominięciem australopiteków i *Homo habilis*. Autor przejawiał też sporo zainteresowania problemami rasogenezy i zróżni- cowania rasowego w obrębie naszego gatunku oraz wykazał bezzasad- ność poglądów rasistowskich.

Praca Niesturcha zawiera bardzo bogaty materiał z dziedziny antro- pogenezy, w tym także liczne zdjęcia, ryciny, tablice i cytaty. Pewne tezy i sformułowania tego autora są jednak bardzo kontrowersyjne, nie zawsze też uwzględnił aktualny stan badań w tej dziedzinie. Na niektóre z tych niedociągnięć, np. w zakresie terminologii zoologicznej, geochronologii i nowych znalezisk zwrócił zresztą uwagę autor przed- mowy do wydania polskiego — Stęślicka-Mydlarska oraz tłumacz tej książki — Bergman, który w przypisach w wielu miejscach poczynił odpowiednie uwagi.

Ukazanie się tej pozycji, pomyślanej jako podręcznik akademicki zapewne ożywi dyskusję nad pochodzeniem człowieka i będzie przy- puszczalnie stanowiło zachętę dla polskich autorów do napisania mo- nografii poświęconej zagadnieniu antropogenezy.

F. Rosiński

G. Heberer (Ed.) — *Die Evolution der Organismen: Ergebnisse und Probleme der Abstammungslehre*. Bd. 1—3, G. Fischer Verlag, Stutt- gart, 1967—1974.

W ostatnich latach można zauważyć wyraźny wzrost zainteresowania problemami z zakresu bio- i filogenezy zwłaszcza człowiekowatych, na co wpłynęły między innymi liczne odkrycia szczątków kostnych Ho- minidae na terenie Afryki, których wiek ocenia się w niektórych przy- padkach nawet na kilka milionów lat, a także bogate piśmiennictwo związane z setną rocznicą wydania najważniejszych prac Ch. Darwina i T. H. Huxleya.

W wyżej wymienionej pracy, również poświęconej pamięci jednego z najbardziej znanych ewolucjonistów — E. Haeckla, zespół uczonych, reprezentujących różne dyscypliny naukowe, przedstawia aktualny stan badań nad powstaniem życia i filogenezą świata roślinnego i zwierzę-